

Sygn. akt I ACa 264/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SSA Marta Sawicka SSA Maria Iwankiewicz
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 219/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Iwankiewicz SSA A. Sołtyka SSA M. Sawicka

Sygn. akt: I ACa 264/14

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł przeciwko pozwanej (...) sp. z o.o. w P. pozew o:

1. nakazanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności działek gruntu nr (...), położonych w (...) w D., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...) w ten sposób, aby zobowiązać pozwaną do usunięcia z ww. działek gruntu urządzeń elektroenergetycznych, które naruszają realizację przysługującego powodowi prawa własności bądź o zasądzenie na rzecz powoda kwoty wynagrodzenia za korzystanie ze służebności przesyłu w przypadku zawarcia umowy na 30 lat:

- jako ratę roczną w wysokości 3765,00 zł;

- bądź jako wypłatę jednorazową w wysokości 55434,00 zł.

2. zasądzenie od pozwanej kwoty 21350,00 zł z odsetkami ustawowymi od wniesienia powództwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działek gruntu nr (...), położonych w (...) w D., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...).

Pozew w zakresie żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania naruszeń został cofnięty w piśmie z 17 lipca 2013 r. (k. 240v).

Powód wskazał, że od 1991 r. jest właścicielem nieruchomości składającej się z działek gruntu nr (...), położonych w (...) w D., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...). Na nieruchomości powoda znajdują się urządzenia elektroenergetyczne stanowiące własność pozwanej, składające się ze stacji trafo, 4 słupów aowych na linii SN, 1 słupa karatowego na linii WN, 2 słupów pojedynczych, przewodów oraz linii SN 15 kV i linii WN 110 kV usytuowanych na działkach gruntu nr (...). Powód podkreślił, że ani on ani jego poprzednicy prawni nie wyrażali zgody na korzystanie z gruntu w takim zakresie, a przebieg linii utrudnia powodowi korzystanie z nieruchomości i jej zabudowę. Powierzchnia zajęta przez urządzenia wraz z pasem ochronnym wynosi 10152 m².

Powód niezależnie od roszczenia o ochronę własności dochodził wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za okres ostatnich 10 lat w wysokości 21350 zł.

Pozwana (...) sp. z o.o. w P. wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwana podniosła, że część urządzeń została wybudowana przez samych właścicieli nieruchomości, w celu zapewnienia przesyłu energii do należących do nich budynków mieszkalnych i gospodarczych. Pozwana podniosła zarzut zasiedzenia służebności, polegającej na prawie utrzymywania na nieruchomościach wskazanych w pozwie urządzeń energetycznych – linii energetycznych średniego i wysokiego napięcia, dostępu do nieruchomości, eksploatacji urządzeń, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii, modernizacji i wymiany urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa przesyłowego.

Podkreśliła, że część urządzeń została wybudowana przez właścicieli nieruchomości, a powód wyraził zgodę na posadowienie na działce nr (...) słupów odczepu linii stacji (...) wykonanego w 1997 r.

Pozwana wskazała, że służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu została nabyta: w zakresie linii 15 kV i 110 kV przebiegających przez działki (...) przez Skarb Państwa z dniem 2 stycznia 1985 r., a w zakresie linii 15 kV przebiegającej przez działkę nr (...) oraz stacji transformatorowej (...) na działce nr (...) - przez poprzednika prawnego pozwanej (...) SA w P. z dniem 18 września 2004 r.

Ponadto pozwana podniosła, że powód nie wykazał po jej stronie złej wiary, co zgodnie z art. 225 k.c. jest przesłanką wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, a żądane wynagrodzenie uznała za zawyżone.

Pozwana zakwestionowała też swoją legitymację bierną za okres sprzed nabycia przez pozwaną zorganizowanej części przedsiębiorstwa od (...) SA tj. sprzed 30 czerwca 2007 r.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo;

umorzył postępowanie w zakresie nakazania pozwanej przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazania naruszeń oraz zasądził od powoda M. K. na rzecz pozwanej (...) Spółki z o.o. w P. kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. K. od 1991 r. jest właścicielem nieruchomości składającej się z działek gruntu nr (...), położonych w (...) w D., dla których Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgi wieczyste nr (...). Na nieruchomości powoda znajdują się następujące urządzenia infrastruktury energetycznej należące do pozwanej (...) sp. z o.o. w P.:

- linia 15 kV nr 201 (poprzednio 228) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 95 m – od 1960 roku,
- linia 15 kV nr 201 (poprzednio 228) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 150 m – od 1960 roku,
- linia 15 kV nr 228 (poprzednio 201) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 240 m – od 1974 roku,
- linia 110 kV w relacji K. – W., odgałęzienie D. - przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 105 m – od 1959 roku,
- linia 110 kV w relacji K. – W., odgałęzienie D. - przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 180 m – od 1959 roku,
- odczep linii 201 do stacji (...) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 42 m – od 1997 roku,
- stacja transformatorowa 15 kV (...) – od 1974 roku.

Poprzednikiem prawnym pozwanej i właścicielem urządzeń do roku 1989 r. był Skarb Państwa, w imieniu którego zarząd majątkiem sprawował Zakład (...). Następnie Zakład ten działał jako przedsiębiorstwo państwowe do roku 1993 i wówczas został przekształcony w Zakład (...) S.A. W roku 2002 doszło do połączenia Zakładu (...) S.A., Zakładów (...) w P., B., Z. i S. w jeden podmiot (...) S.A. Spółka zmieniła nazwę na (...) S.A. i działa do dzisiaj. W roku 2007 z tej spółki został wyodrębniony podmiot zajmujący się dystrybucją i przesyłem energii tj. pozwana (...) spółka z o.o. w P..

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda okazało się nieuzasadnione.

Sąd miał na uwadze, że po cofnięciu pozwu w zakresie żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania w piśmie z 17 lipca 2013 r. (k. 240v), powód dochodził:

1. zasądzenia na rzecz powoda kwoty wynagrodzenia za korzystanie ze służebności przesyłu w przypadku zawarcia umowy na 30 lat jako ratę roczną w wysokości 3765 zł bądź jako wypłatę jednorazową w wysokości 55434,00 zł;
2. zasądzenia od pozwanej kwoty 21350 zł z odsetkami ustawowymi od wniesienia powództwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działek gruntu nr (...), położonych w obrębie (...) w D., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...).

Sąd uznał, że najdalej idący zarzut zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu polegającej na prawie utrzymywania na nieruchomościach wskazanych w pozwie urządzeń energetycznych – linii energetycznych średniego i wysokiego napięcia, dostępu do nieruchomości, eksploatacji urządzeń, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii, modernizacji i wymiany urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa przesyłowego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd przywołał uchwały Sądu Najwyższego: z dnia z 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02 (OSNC 2003, Nr 11, poz. 142) oraz z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7). Wskazał, że przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c.

Wskazał Sąd, że w odniesieniu do czasu potrzebnego do zasiedzenia mają zastosowanie art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Podniósł w związku z tym, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Powyższe okresy zasiedzenia zostały wprowadzone ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.1990.55.321) i obowiązują od 1 października 1990 r. Do tego czasu okresy zasiedzenia wynosiły odpowiednio 10 i 20 lat.

Przytoczył Sąd treść art. 7 k.c. i stwierdził, że powód nie zdołał wynikającego z tego przepisu domniemania istnienia dobrej wiary po stronie pozwanego obalić, w związku z czym w rozpoznawanej sprawie miały zastosowanie okresy przewidziane dla posiadaczy w dobrej wierze.

Wskazał Sąd, że zgodnie z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa (jako poprzednika w posiadaniu), o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. W ocenie sądu w rozpoznawanej sprawie było bezsporne, że pozwana jest następcą prawnym Skarbu Państwa oraz wskazanych na rozprawie 25 listopada 2013 r. (k. 292) osób prawnych. Tym samym nie było konieczne prowadzenie na tę okoliczność postępowania dowodowego i wykazywanie, że pozwana może doliczyć czas posiadania wskazanych poprzedników.

Dalej uznał sąd, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że pozwana i jej poprzednicy prawni korzystali z urządzeń energetycznych posadowionych na nieruchomości powoda od czasu ich posadowienia. Urządzenia wymagały stałego nadzoru, konserwacji, napraw, modernizacji oraz wymiany. Wskazane przez pozwaną daty budowy tych urządzeń uznał Sąd za bezsporne oraz dodatkowo potwierdzone dołączonymi dokumentami. Skonstatował zatem, że pozwana i jej poprzednicy byli posiadaczami służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która została nabyta jeszcze przed wejściem w życie przepisów art. 305⁽¹⁾ – 305⁽⁴⁾ k.c., które regulują służebność przesyłu, tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 r., a więc w okresie, gdy możliwe było nabycie przez zasiedzenie wyłącznie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w rozumieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, zaś prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym.

Po doliczeniu czasu posiadania dla posiadaczy w dobrej wierze Sąd I instancji przyjął, że do zasiedzenia służebności doszło w latach 1980, 1994 oraz 1979. Powód nie wykazał, żeby doszło do zawieszenia, wstrzymania lub przerwania biegu zasiedzenia. W odniesieniu do posadowionych na działce nr (...) słupów odczepu linii stacji (...) wykonanego w 1997 r. Sąd miał na uwadze, że powód wyraził zgodę na ich posadowienie, co wynika z oświadczenia załączonego do projektu technicznego. Istnieniu takiego oświadczenia powód nie zaprzeczył, a zatem uznał Sąd tę okoliczność za przyznaną (art. 229 k.p.c.). Ponieważ zatem powód wyraził zgodę na posadowienie tych słupów nie domagając się wynagrodzenia, Sąd uznał że brak było podstaw, żeby takiego wynagrodzenia domagał się obecnie.

Ponieważ uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu doprowadziło do oddalenia powództwa Sąd uznał, że badanie zasadności pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwaną było zbędne.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania naruszeń, ponieważ pozew w tej części został cofnięty w piśmie z 17 lipca 2013 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 z 2002 r. ze zmianami).

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się powód, który zaskarżył wyrok w całości i wniósł:

1. o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego i zasądzenie dochodzonych roszczeń;
2. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy;
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności naruszenie art. 140 k.c., 224 § 1 i 2 k.c., 225 k.c., 230 k.c.

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. skutkujące przekroczeniem przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów:

- poprzez przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze pomimo braku dowodów na zawarcie umowy o ustanowieniu służebności przesyłu, bądź ustanowienia go na drodze sądowej,

- poprzez przyjęcie, że wyrażenie zgody w postępowaniu administracyjnym na posadowienie słupów i linii elektroenergetycznych jest równoważne z zawarciem umowy na nieodpłatne korzystanie z gruntu przez Pozwaną

- poprzez pominięcie w postępowaniu dowodowym operatu szacunkowego sporządzonego przez biegłego rzeczoznawcę, pomimo dołączenia go do pozwu jako dowodu w sprawie.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że nie sposób zgodzić się z argumentacją zawartą w zaskarżonym wyroku oddalającym wszystkie roszczenia powoda. Zarzucił, że podzielenie poglądu wyrażonego przez Sąd I instancji i brak zasądzenia odszkodowania za bezumowne korzystanie z własności nieruchomości oraz nieustalenie wynagrodzenia za korzystanie ze służebności przesyłu prowadziłyby do aprobaty wykładni przepisów naruszającej prawo własności chronione przez Konstytucję RP.

Wskazał, że na nieruchomości powoda znajdują się urządzenia elektroenergetyczne stanowiące własność pozwanej, a składające się ze stacji trafo, 4 słupów aowych na linii SN, 1 słupa karatowego na linii WN, 2 słupów pojedynczych, przewodów oraz linii SN 15 kV i linii WN 110 kV usytuowanych na działkach gruntu nr (...). Podkreślił apelujący, że powód ani jego poprzednicy prawni nigdy nie wyrażali dla pozwanej zgody na korzystanie z gruntu w takim zakresie.

Skarżący wskazał, że pismem z dnia 08.04.2011 r. wzywał pozwaną do dobrowolnego usunięcia urządzeń przesyłowych z nieruchomości stanowiących jego własność albo do zawarcia stosownej umowy określającej sposób użytkowania przedmiotowych gruntów. W odpowiedzi na wezwanie (...) Sp. z o.o. stwierdził, że przysługuje mu nabyte przez zasiedzenie nieodpłatnie prawo służebności gruntowej i odmówił dokonania jakichkolwiek czynności, o które wnosił powód.

Apelujący podkreślił, że brzmienie przepisów art. 224 k.c. i art. 225 k.c. prowadzi do wniosku, iż posiadacz samoistny nieruchomości w złej wierze bądź posiadacz samoistny w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, zobowiązany jest do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Analogiczne obowiązki, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 230 k.c., posiada również posiadacz zależny rzeczy oraz z mocy art. 352 k.c. także posiadacz służebności

Apelujący zarzucił, że bierna postawa strony pozwanej (brak inicjatywy w sprawie zawarcia umowy o korzystanie z gruntu za wynagrodzeniem bądź dążenie do ustanowienia służebności przesyłu, a także odmowa polubownego załatwienia niniejszej sprawy) uniemożliwiła jej nabycie służebności przesyłu przez zasiedzenie.

Apelujący zarzucił także, że obalone zostało wynikające z art. 7 k.c. domniemanie istnienia dobrej wiary, gdyż pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tej tezy, a budując na cudzym gruncie urządzenia przesyłowe, pozwany (bądź jego poprzednik prawny) powinien uzyskać prawo do dysponowania w ten sposób cudzą nieruchomością. Podkreślił powód, że pozwana mogła uzyskać odpowiednie uprawnienia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, bądź to na podstawie umowy z właścicielem nieruchomości, bądź przez ustanowienie odpowiedniej służebności przez sąd. To jednak nie nastąpiło, a użytkowanie przez pozwaną urządzeń przesyłowych ogranicza powoda w korzystaniu z nieruchomości, których jest właścicielem, co uzasadnia żądanie odszkodowania w kwocie wynikającej z operatu szacunkowego złożonego przez powoda w sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu w postępowaniu przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest bezzasadna, gdyż zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Powód podniósł dwojakiego rodzaju zarzuty, te odnoszące się do naruszenia prawa procesowego i te odnoszące się do naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów związanych z prawem procesowym, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwia ocenę materialnoprawną zgłoszonego przez powoda żądania.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że sąd apelacyjny rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378§ 1 k.p.c.).

W niniejszej sprawie powód wskazał wprawdzie, że zaskarżył wyrok sądu I instancji w całości, jednakże treść apelacji wskazuje na to, że odnosi się ona jedynie do tej części żądania powoda, które zostało oddalone, tj. żądania zapłaty. Brak jest bowiem w apelacji zarzutów, które odnoszą się do tej części orzeczenia tj. jego pkt.II, w którym umorzono zostało postępowanie w zakresie nakazania pozwanej przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazania naruszeń.

Aby rozstrzygnąć żądanie powoda należało w pierwszej kolejności stwierdzić, czy pozwany nabył w drodze zasiedzenia służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu polegającej na prawie utrzymywania na nieruchomościach wskazanych w pozwie urządzeń energetycznych – linii energetycznych średniego i wysokiego napięcia, dostępu do nieruchomości, eksploatacji urządzeń, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii, modernizacji i wymiany urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa przesyłowego. Uwzględnienie bowiem podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia, skutkowałoby oddaleniem powództwa o zapłatę za korzystanie z nieruchomości powoda oraz za ustanowienie służebności. Zarzut ten Sąd I instancji uznał za zasadny i stwierdził, że do zasiedzenia prawa na rzecz pozwanego doszło. To stanowisko należy podzielić.

Zgodnie z treścią art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Powyższe okresy zasiedzenia zostały wprowadzone ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.1990.55.321) i obowiązują od 1 października 1990 r. Do tego czasu od wejścia w życie kodeksu cywilnego z dnia 23 kwietnia 1964r okresy zasiedzenia wynosiły odpowiednio 10 i 20 lat.

Zauważyć trzeba, że bieg przedawnienia w stosunku do urządzeń wzniesionych w latach 1959 i 1960 rozpoczął się przed wejściem w życie Kodeksu Cywilnego z 1964 r. Zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 172 § 2 k.c. do stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie konieczne było posiadanie w złej wierze przez okres 20 lat. W myśl art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Biorąc pod uwagę, że ustawa Prawo rzeczowe z 1946 r. przewidywała termin 20 i 30 letni do zasiedzenia takiej służebności, należało zastosować terminy z Kodeksu Cywilnego i ich bieg rozpoczyna się z dniem wejścia w życie Kodeksu Cywilnego, tj. z dniem 1 stycznia 1965r. Zatem zasiedzenie urządzeń wybudowanych w latach 1959 i 1960 nastąpiło najpóźniej z dniem 1 stycznia 1985 r. , jeśli przyjąć złą wiarę, a z dniem 1 stycznia 1975r. przy przyjęciu dobrej wiary. Na podstawie art. 292 k.c. do zasiedzenia służebności gruntowej stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Apelujący stanowisko sądu I instancji kwestionuje w apelacji, zarzucając, że obalone zostało wynikające z art. 7 k.c. domniemanie istnienia dobrej wiary, gdyż pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tej tezy, a budując na cudzym gruncie urządzenia przesyłowe, pozwany (bądź jego poprzednik prawny) powinien uzyskać prawo do dysponowania w ten sposób cudzą nieruchomością. Podkreślił powód, że pozwana mogła uzyskać odpowiednie uprawnienia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, bądź to na podstawie umowy z właścicielem nieruchomości, bądź przez ustanowienie odpowiedniej służebności przez sąd.

W tym miejscu stwierdzić trzeba, że domniemanie istnienia dobrej wiary korzystne dla pozwanej a wynikające z art. 7 k.c. obalić powinien powód. Jego bowiem w tym zakresie obciąża inicjatywa dowodowa. Temu jednak nie sprostał. W apelacji nie wskazuje nawet na złożone przez niego dowody, z których wynikać miałyby zła wiara pozwanej przy korzystaniu z jego nieruchomości. Co istotne, ta zła wiara powinna odnosić się do momentu rozpoczęcia budowy urządzeń do przesyłu energii i objęcia ich w posiadanie. W tym czasie, czego nie zakwestionował skarżący, czynności związane z budową i posiadaniem spornych urządzeń wykonywał Skarb Państwa, który realizował program elektryfikacji. Skarżący nie twierdził natomiast nigdy aby on, albo poprzedni właściciele nieruchomości sprzeciwili się elektryfikacji.

Apelujący wskazuje przy tym, że 8.04.2011r miał pisemnie wzywać pozwaną do usunięcia urządzeń przesyłowych z jego nieruchomości. Nie wskazał jednak w apelacji, aby przed tą datą sprzeciwiał się korzystaniu przez pozwaną z jego nieruchomości w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią prawa o treści zbliżonej do służebności przesyłu.

Przede wszystkim podkreślić należy, że powód nie podważył w apelacji ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, z którego wynika, że na nieruchomości powoda znajdują się następujące urządzenia infrastruktury energetycznej należące do pozwanej (...) sp. z o.o. w P.:

- linia 15 kV nr 201 (poprzednio 228) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o kadługości ok. 95 m – od 1960 roku,
- linia 15 kV nr 201 (poprzednio 228) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 150 m – od 1960 roku,
- linia 15 kV nr 228 (poprzednio 201) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 240 m – od 1974 roku,
- linia 110 kV w relacji K. – W., odgałęzienie D. - przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 105 m – od 1959 roku,

- linia 110 kV w relacji K. – W., odgałęzienie D. - przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 180 m – od 1959 roku,
- odczep linii 201 do stacji (...) przebiegająca przez działkę nr (...) na odcinku o długości ok. 42 m – od 1997 roku,
- stacja transformatorowa 15 kV (...) – od 1974 roku.

Oznacza to, że poza sporem pozostaje, że od roku 1959, 1960, 1974 pozwany korzysta z urządzeń przesyłowych na działkach (...). Oznacza to, że od tego czasu rozpoczął bieg termin zasiedzenia służebności.

Apelujący nie zakwestionował także w apelacji, że od roku 1974 pozwany korzysta ze stacji transformatorowej (...), a od 1997r z odczepu linii 201 do stacji (...).

W tym miejscu należy przypomnieć, że powód jest właścicielem nieruchomości, których dotyczył spór w niniejszej sprawie od 1991r. Poprzednimi właścicielami byli jego ojciec i jego brat. Wskazać też trzeba, że z zeznań powoda (k.300) wynika, że w 1995r wyrażał zgodę na modernizacji linii na działce (...) oraz, że stacja transformatorowa wybudowana na jego działce na zlecenie i z inicjatywy jego brata była w 1995r modernizowana. Dowodem na to jest protokół z dnia 27.07.1995r., z którego wynika, że inwestorem był J. K. (brat powoda) oraz że stację tę posadowiono w miejsce stacji wybudowanej w roku 1974, którą zdemontowano i zastąpiono stacją wybudowaną w 1995r o większej mocy. Stację tę inwestor przekazał Zakładowi Energetycznemu, który przyjął ją do eksploatacji (k. 140- 141). Dokumenty te wskazują zatem na dobrą wiarę poprzedników prawnych pozwanego w korzystaniu z tego urządzenia poczynawszy od 1974r, stąd zasiedzenie służebności o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu wobec tego urządzenia nastąpiło w 1984r.

Zauważyć też trzeba, że z dokumentów znajdujących się na k. 137-139 akt wynika, że w 1974r Komitet Czynu Społecznego łącznie z Urzędem Miasta i Gminy D. m.in. F. K.- ojcem powoda był wykonawcą linii 15 kV , stacji transformatorowej i odłącznika, położonych na działkach, których dotyczy spór w niniejszej sprawie. Urządzenia te przekazano nieodpłatnie na majątek Zakładu Energetycznego, a w roku 1988 dokonano ich remontu (poprzednika prawnego pozwanego k.138, 138v i 139). Wobec tych urządzeń należy także przyjąć 10 letni termin zasiedzenia i zasiedzenie służebności o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu w 1984r.- art. 172, 176 § 1 k.c. w związku z art.292 k.p.c.

Wskazać też należy, że 7 marca 1995r powód wyraził zgodę na ustawienie słupów linii energetycznych na działce (...) oraz, że z tytułu tej inwestycji otrzymał od inwestora – Zakładu Energetycznego w G.- wynagrodzenie (k. 151). Powyższe wskazuje na to, że w drodze porozumienia cywilnoprawnego poprzednik prawny pozwanego uzyskał możliwość wybudowania i korzystania z urządzeń przesyłowych, które wybudował na działce powoda. Za tę służebność uścił też powodowi ustalone wynagrodzenie.

Powyższe oznacza, że powód był świadom tego, że pozwana wybudowała na działkach stanowiących własność powoda i członków jego rodziny urządzenia przesyłowe i z nich korzystała. Nigdy też powód nie sprzeciwił się temu korzystaniu, a nawet wyrażał zgodę na ich posadowienie i modernizację.

W ocenie sądu odwoławczego postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodów wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wykazało, że pozwana przy braku sprzeciwu powoda faktycznie korzystała ze służebności o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu. W zakresie tego korzystania przyjąć należy istnienie po jej stronie dobrej wiary, przeciwnej tezy powód nie wykazał, nie podważył też domniemania z art. 7 k.c. W zakresie zaś urządzeń wybudowanych w 1995r na działkach (...) strony zawarły nadto umowę o korzystanie ze służebności o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu.

Wskazać też trzeba, że o dobrej wierze posiadacza decyduje moment rozpoczęcia budowy i rozpoczęcie korzystania ze służebności. To nastąpiło odpowiednio w latach 1959, 1960 i 1974. Powód natomiast twierdzi w niniejszej sprawie(k.249), że pozwana pozostawała w złej wierze od 7 marca 1995r. Przyjąć zatem należy, że dobrej wiary w

momencie rozpoczęcia korzystania ze służebności powód nie zakwestionował, stąd do zasiedzenia przyjąć należy okresy skrócone.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że pozwana korzystała ze służebności w złej wierze, to przed wniesieniem pozwu i przed pismem powoda z 8.04.2011r doszło do zasiedzenia przez nią lub jej poprzedników prawnych służebności o charakterze zbliżonym do służebności przesyłu.

Skoro bowiem powód nie zakwestionował dat wybudowania linii przesyłowych i trafostacji to wobec urządzeń wybudowanych w roku 1959 i 1960 zasiedzenie nastąpiło najpóźniej w roku z dniem 1.01. 1985r. i to przy przyjęciu złej wiary. Jeśli zaś chodzi o urządzenie wybudowane w roku 1974, to ze względu na dokumenty złożone przez pozwanego przyjąć należy dobrą wiarę po jego stronie. Do zasiedzenia doszło w roku 1984. Podobnie jeśli chodzi o odczep, który został wybudowany ze zgodą i w interesie powoda.

Uznać zatem należało, że prawidłowo uznał Sąd I instancji, że zarzut zasiedzenia służebności jest uzasadniony, z pewną modernizacją, o której wypowiedział się Sąd Apelacyjny a dotyczącym słupów ustawionych w 1995r na działkach (...), dlatego też żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda okazało się bezzasadne i podlegało oddaleniu. Wskazać bowiem trzeba, że utrwalony w orzecznictwie jest pogląd, że właścicielowi nieruchomości, którego prawo własności zostało ograniczone wskutek nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie ze służebności przesyłu za okres po dniu zasiedzenia.

Bezzasadne było też żądanie wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Nabycie prawa własności przez zasiedzenie następuje ex lege i jego skutkiem jest wygaśnięcie prawa dotychczasowego właściciela, a w przypadku zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu ograniczenie prawa własności właściciela granicach objętych służebnością. W takim przypadku właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wynagrodzenie, gdyż pozwany nabył służebność przez zasiedzenie, a nie w drodze umowy czy orzeczenia sądowego. Z tego powodu pominięcie dowodu z dokumentu prywatnego- operatu szacunkowego złożonego przez powoda było uzasadnione okolicznościami sprawy.

Z tych powodów nie naruszył Sąd I instancji art. 140 k.c., 224 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. Pozwana korzysta zatem ze służebności przesyłu zgodnie z prawem i nie ma obowiązku uiszczenia właścicielowi gruntu odszkodowania.

Z uwagi na powyższe apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu- art. 98 i 99 k.p.c. a wysokość zasadzonych kosztów wynika z § 12 ust 1 pkt 2 w związku z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 z 2002 r. ze zmianami).

M. Iwankiewicz A. Sołtyka M. Sawicka